

KULTURA FIZYCZNA I SPORT A ZMIANY SPOŁECZNE W KULTURZE STAROŻYTNEJ GRECJI I RZYMU

Analiza w ujęciu historycznym skłania do refleksji, że zmiany społeczne niezmiennie towarzyszyły oraz nadal w znaczący sposób wpływają na losy ludzkości. Życie człowieka cechował dynamizm rozwojowy zmierzający do postępu, który umożliwiało życie w zbiorowości, gwarantującej bezpieczeństwo i oczekiwane wsparcie. Jakość i komfort życia, m.in. gromad, plemion, klanów, osad, miast czy państw, były zdeterminowane przez wieloaspektowe zmiany, będące konieczną formą przetrwania, asymilacji lub wyznacznikiem postępu danej cywilizacji czy rozwoju społecznego o wymiarze kulturalnym, politycznym, gospodarczym lub ekonomicznym danej społeczności czy państwa. Człowiek nie tylko ujarzmił przyrodę i nauczył się z niej korzystać, ale również wypracował szeroko rozumianą umiejętność zbiorowej współpracy, gwarantującą systematyczny i wieloaspektowy rozkwit.

W cywilizacji łacińskiej niewątpliwie kultura fizyczna i sport odgrywały istotną rolę. Jest to w sposób szczególny uwidocznione w przykładach homeryckiego wzorca sportowca oraz w rzymskim sporcie. Troska o zdrowie stanowiła ważny aspekt w rozważaniach filozoficznych myślicieli oraz najwybitniejszych lekarzy starożytności (np. Hipokratesa, Galena i Soronosa). W odniesieniu do zachodzących zmian społecznych na przełomie starożytności ważną rolę dla Greków i Rzymian odgrywała kondycja fizyczna i sprawne funkcjonowanie, które miały zapewniać odpowiednie ćwiczenia gimnastyczne.

W czasach współczesnych niezmiennie przywiązuje się istotną wagę do starożytnej kultury greckiej i rzymskiej, ponieważ kultura narodów europejskich od samego początku czerpała z dorobku przebogatej tradycji grecko-rzymskiej, która bezpośrednio przyczyniła się do powstania cywilizacji chrześcijańskiej.

Starożytna Grecja

Sport był uprawiany w Grecji już w epoce kreteńsko-mykeńskiej, czego dowodzą zabytki pochodzące z II tysiąclecia przed Chrystusem, a zwłaszcza malarstwo freskowe i naczyniowe. Na Krecie rozpowszechnione były zapasy, boks, biegi oraz akrobatyczna jazda na bykach. Istotny element stanowiły również polowania, będące domeną arystokracji, a także wyścigi rydwanów, pływanie oraz wioślarstwo. W epoce achajskiej – opisywanej w *Iliadzie* i *Odysei* – rywalizacja sportowa (*agones*) odgrywała niebagatelną rolę. Jej zasadniczą rolą było przysposobienie młodych mężczyzn do zobowiązań wojskowych i skutecznej walki z wrogiem. Igrzyska ogólnogreckie

(m.in. olimpijskie, nemejskie, istmijskie czy pytyjskie) wpływały na umacnianie poczucia jedności wśród Greków i panhelleńskiej wspólnoty, a dodatkowo sprzyjały harmonijnemu rozwojowi ciała i umysłu oraz tężyzny i sprawności fizycznej. Grecki system szkolny, realizowany w palestrach i gimnazjonach, dokonywał się poprzez uprawianie przez młodzież, pod nadzorem nauczycieli, rozmaitych ćwiczeń fizycznych (m.in. *pentathlon*: biegi, skoki z ciężarkami, rzuty oszczepem i dyskiem oraz zapasy, a także boks i strzelanie z łuku). Wyniki przygotowań były weryfikowane podczas igrzysk ogólnogreckich i lokalnych (panatenajskich czy w Trapezuncie)¹ Rywalizacja fizyczna wśród Greków miała charakter praktyk sakralnych. Istotną rolę odgrywała tu tradycja starożytnej *paidei*, wiążącej się z wszechstronnym modelem wychowania, które propagowało równomierny rozwój intelektu oraz ciała. Wychowanie było podporządkowane potrzebom militarnym, gdyż greckie państwa-miasta (zwłaszcza Sparta) potrzebowały walecznych żołnierzy².

Grecy doceniali sprawność fizyczną, dlatego też poświęcali jej dużo czasu i wysiłku podczas wyczerpujących treningów. Wzorzec człowieka, cechującego się dużą sprawnością fizyczną, został przedstawiony przez Homera w *Iliadzie* i *Odysei*. Za takiego mógł uchodzić człowiek doskonale władający bronią, najdzielniejszy i najwaleczniejszy, który jest bez wahania gotów ponieść śmierć dla swej ojczyzny lub honoru. Według starożytnych koncepcji homeryckich, posiadanie tych przymiotów warunkowało przywilej bycia zaliczanym do grona posiadających cnotę *arete* (męstwo), która cechowała arystokratycznego człowieka-herosa. Męstwa najlepiej można było dowieść podczas walki, honorowo ginąc dla chwały. „«Poległ jak mąż dzielny, jakim był» – *aner agathos genomenos apethana* – potwierdzenie to powtarza się nieskończoną ilość razy, gdy jest mowa o śmierci wojownika. Taka śmierć wypełnia jego przeznaczenie, jest to ostatnia i największa ofiara. Homerycki heros żyje i ginie, by postępowaniem swym urzeczywistnić pewien ideał, pewien przymiot istnienia, którego wyrazem jest słowo «arete»”³

Wpływ Homera na Greków w kwestii ich mentalności oraz stosunku do cnót i sprawności fizycznych w późniejszym okresie dziejów ich kraju był niezwykle istotny. Doskonały przykład stanowi Sparta, słynąca z surowego i wymagającego wojskowego wychowania dzieci, które miało zagwarantować uzyskanie nieustraszonych, silnych i najlepiej wyszkolonych wojowników. W Atenach natomiast rozwój przyszłych obywateli odbywał się w bardziej harmonijnym połączeniu sprawności fizycznej z przymiotami duchowymi i przejawami kultury (m.in. filozofii, poezji i sztuki). Dzielność i sprawność fizyczna Greków była również sławiona podczas igrzysk olimpijskich, które honorowały i nagradzały tylko jednego zwycięzcę gałązką dzikiej oliwki⁴.

Pierwsze odnotowane starożytne igrzyska olimpijskie rozpoczęły się 776 roku p.n.e. w Olimpii. W okresie największego rozkwitu tego miasta-państwa (VI-IV w. p.n.e.) igrzyska olimpijskie odgrywały doniosłą rolę w życiu społeczno-politycznym wolnych

1 S. Stabryła (2007), *Zarys kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa, ss. 68-69.

2 J. Kosiewicz (2006), *Mysł wczesnochrześcijańska i katolicka wobec ciała*, Warszawa, s. 30.

3 Cyt. za: R. Polak (2000), *Kultura fizyczna i sport w cywilizacji łacińskiej*, *Człowiek w Kulturze*, nr 13, s. 246.

4 A. Krawczuk (1985), *Stąd do starożytności*, Warszawa, ss. 103-104.

Greków, ponieważ podczas ich odbywania Olimpia pełniła funkcję centrum ekonomicznego, politycznego i kulturalnego życia kraju⁵ Igrzyska przyciągały widownię z całej Grecji, która, zmierzając do Olimpii, była chroniona przez pokój boży⁶.

Igrzyska w Olimpii (776 p.n.e.) były dobrze zorganizowanym przedsięwzięciem religijno-sportowym, początkowo trwającym jeden dzień. Z upływem czasu uroczystości przedłużyły się najpierw do trzech dni (igrzyska 14 Olimpiady), by ostatecznie trwać pięć dni (od igrzysk 78 Olimpiady, 468 r. p.n.e.). W trakcie pięciu dni odbywały się tradycyjne obrzędy religijne oraz sportowe, związane z rozgrywaniem różnorodnych dyscyplin.

Najważniejszą wartością sportu starogreckiego było doświadczenie *sacrum*, dokonujące się w wysublimowanym kulcie. Z tego punktu widzenia igrzyska olimpijskie były dla Hellenów istotną ceremonią o charakterze religijnym, która miała zapewnić antycznym sportowcom przychylność bogów z panteonu bóstw olimpijskich. Natomiast doświadczenie sakralne związane z udziałem w owych igrzyskach stanowiło wartość najwyższą i autoteliczną, gdyż było celem samym w sobie. Agon sportowy oraz teatralny były przejawem respektowania obowiązujących w ówczesnej religii zasad etyki soteriologicznej (dotyczącej zbawienia). Cała społeczność helleńska (uczestnicy, zawodnicy i widzowie) zabiegała przede wszystkim o przychylność wybranych bogów, która miała – w ich opinii – sprzyjać zbawieniu i osiągnięciu szczęścia w przyszłym życiu⁷

Największy rozkwit igrzyska olimpijskie osiągnęły w okresie wojen perskich (500-449 r. p.n.e.). Olimpia stanowiła wówczas autentyczne centrum panhelleńskie, natomiast rozgrywane regularnie, co cztery lata igrzyska olimpijskie, stały się świętem ogólnogreckim. Grecy niewątpliwie uwielbiali igrzyska. „Przez tysiąc lat, co cztery lata ogarniał Greków istny szal olimpijski: najważniejsze sprawy schodziły na plan drugi. Mogły wojować ze sobą Ateny i Sparta, wciągając wszystkie miasta greckie w kompleksy polityczne, społeczne, militarne – ba, mógł najazd barbarzyńców zagrozić samemu istnieniu Grecji (jak za czasów Kserksesa) – a igrzyska musiały się odbyć i kadra narodowa zamiast na plac boju spieszyła na olimpijskie stadiony, miała moralne prawo porzucić fronty wojenne dla udziału w igrzyskach sportowych. W 480 r. p.n.e. nie wypadła z olimpijskiego programu ani jedna konkurencja: w tym samym czasie, gdy Leonidas ginął w Termopilach, a Temistokles zwyciężył w Salaminie”⁸.

Cywilizacja antyczna odchodziła w niepamięć, ustępując miejsca nowym wierzeniom, ideałom i wartościom umacniającej się religii chrześcijańskiej⁹ Od połowy III w.

5 J. Dębowski (2013), *Humanistyczne i społeczne aspekty wychowania fizycznego i sportu*, Białystok, s. 21.

6 Rozejm zawarty między trzema królami (Elidy – Ifitosem, Pisy – Klejstenesem i Sparty – Likurgiem) spisany na symbolicznym spiżowym dysku złożonym w świątyni Hery w Olimpii stanowił główną ideę starożytnych igrzysk olimpijskich. „Ekecheiria – pokój boży, ogłaszany Grekom przez Heroldów z Olimpii – zwiastował nadejście Igrzysk. Pokój stał się podstawą i warunkiem koniecznym spotkania sportowców na stadionie olimpijskim” J. Lipiec (1988), *Kalokagatia. Szkice z filozofii sportu*, Warszawa, s. 103.

7 J. Kosiewicz (2010), *Misja duchowa sportu – rozważania po Igrzyskach Olimpijskich w Vancouver*, *Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne*, nr 4, s. 6.

8 J.A. Szczepański (1980), *Od Olimpii do Olimpiad*, Kraków, s. 66.

9 „Szczególnie wyraźną cechą nowego świata stanowił odmienny, i to z gruntu odmienny, od dotychczasowego stosunek do ludzkiego ciała. Wyznawcy zwycięskiej religii głosili i praktykowali pogardę wobec wszystkiego, co wiąże się z cielesnością, twierdząc, że jest ona w samej istocie grzeszna, skażona, ciężająca ku złu. Gdzieżby cieszyć się i radować swą śmiertelną powłoką, gdzieżby podziwiać jej budowę, sprawność i urodę, jakie okazuje

po Chrystusie rozpoczyna się stopniowy upadek igrzysk greckich. Nie bez znaczenia okazało się stworzenie nowej stolicy Cesarstwa Rzymskiego w Konstantynopolu (330 r.)¹⁰ Po dekrete wydany przez Teodozjusza Wielkiego (8 listopada 392 r.) igrzyska w Olimpii w r. 393 już się nie odbyły, kończąc tym samym dotychczasową tradycję olimpijską trwającą przez 1168 lat¹¹. Walka z poganami prowadzona przez Teodozjusza I znalazła kontynuatora we wnuku Teodozjuszu II, który, przy poparciu cesarza Zachodu, w 408 r. nakazał wyburzenie w całym imperium pogańskich świątyń. Polityka chrystianizacji przybrała na sile ponownie za sprawą kolejnego rozporządzenia z 426 r., nakazującego bezwzględne i doszczętne zniszczenie helłeńskich miejsc kultu¹².

Starożytny Rzym

Na terenie Italii – przed pojawieniem się na historycznej scenie Rzymian w VI i V w. przed Chrystusem – Etruskowie uprawiali sport w dużej mierze przejęty od Greków, choć ze znaczącą różnicą, bo do oglądania igrzysk dopuszczane były również kobiety. Zabytki pozostawione po nich pozwalają stwierdzić, że uprawiali m.in. gimnastykę, rzut dyskiem i oszczepem, boks, wyścigi i skoki na koniu, biegi, pięciobój, zapasy, a także taniec, pływanie, polowanie i rybołówstwo. Następnie Rzymianie, mając na uwadze wychowanie młodzieży ukierunkowane na pełnienie służby wojskowej, ćwiczyli w palestrach: skoki, rzut oszczepem, zapasy, pływanie oraz jazdę konną¹³.

Rzymianie, ostatecznie pokonując pomniejszych miasta-państwa greckie II w. p.n.e., przechwycili wiele z ich kultury i cywilizacji, ale nie wykorzystali greckich doświadczeń agonistycznych. Również greccy nauczyciele, będący niewolnikami i pełniący funkcję wychowawców oraz korepetytorów patrycjuszowskich rodzin rzymskich, a także artyści, zdobiący swoimi dziełami rzymskie wille, nie zostali w pełni wykorzystani. Głównym powodem tego stanu rzeczy była zasadnicza różnica w polityce tych państw, spośród których Rzym prowadził działania wojenno-ekspansywne dla podboju coraz nowszych terytoriów, natomiast Grecja, poza wojnami perskimi oraz krótkim panowaniem Aleksandra Wielkiego, poprzestawała na konfliktach i wojnach regionalnych. Choć obie kultury kładły nacisk na wychowanie militarne młodzieży, to młody Grek swoje doświadczenia wojenne uzupełniał przygodą na stadionie, podczas gdy Rzymianin nie miał czasu na

w gimnazjum, w palestrze, na stadionie! A cóż dopiero za zgorzenie, jeśli to potępięcze ciało odprawia swe haniebne harce w igrzyskach ku czci pogańskich bogów”. A. Krawczuk (1988), *Ostatnia olimpiada*, Wrocław, s. 27.

10 S. Stabryła, dz. cyt., s. 71.

11 „Na mocy tego dekretu prawo ścigało wszystkich, którzy składali ofiary bogom, odprawiali obrzędy zwyczajowe poświęcone duchom opiekuńczym, a także i tym wszystkim, którzy poszukując praw natury, starali się dociec tego, co niedozwolone, odsłaniać, co ukryte, badać, co zabronione, dochodzić, jaki jest kres czyjegoś życia. Wykroczenia karano surowo, a oskarżać mógł każdy” K. Zuchora (2006), *Edukacja olimpijska ku wspólnym wartościom*, Warszawa, s. 132.

12 „I dobił Olimpię bezecnym dekretem, polecającym wyburzenie wszystkich ocalałych świątyń, z majestatyczną świątynią Dzeusa na czele. A złoty posąg Dzeusa przewieziono do Konstantynopola, gdzie przesiedlony marmur niebawem tragicznie zniszczał”. J.A. Szczepański, dz. cyt., s. 63.

13 S. Stabryła, dz. cyt., s. 169.

pokojuwą agonistykę ze względu na toczone lub nadchodzące kampanie wojenne dla chwały Imperium Rzymskiego¹⁴.

W Rzymie obchodzono wiele świąt¹⁵ ku czci bogów i bóstw, podczas których składano ofiary, modlono się lub odbywały się zabawy ludowe. Były także święta, podczas których organizowane były dla ludu igrzyska lub widowiska w teatrze, amfiteatrze lub cyrku. Przedstawienia odbywające się w nich miały jednak zupełnie inny charakter niż znane z tradycji Grecji agony. U Hellenów konkurencje sportowe lub artystyczne polegały na współzawodnictwie (agnostyce) ofiarowanym olimpijskim bogom. W Rzymie natomiast, pełniły funkcję przede wszystkim rozrywkową¹⁶. Organizacją widowisk w czasie Republiki zajmowali się *pretorzy* i *edylowie*.

Cesarz August był pierwszym inicjatorem igrzysk rzymskich. Były to tzw. *Augustalia* w Neapolu i *Actiana* zorganizowane w Rzymie oraz w nowopowstałym mieście Nikopolis. Igrzyska w Neapolu wzorowane były na greckich, dlatego też w swoim programie zawierały zawody atletyczne i hippiczne oraz konkursy muzyczne i dramatyczne. Następnie cesarz Domicjan (86 r. po Chr.) zapoczątkował igrzyska kapitoliańskie, nazywane *Olympia*. Za panowania Wespazjana odbyły się igrzyska w Efezie. Rzymianie lubowali się w zapasach, boksie i *pankrationie*. Jednak wyjątkową formą widowiska były igrzyska odbywające się na arenach amfiteatrów, które przeznaczone były do walk na śmierć i życie dla gladiatorów¹⁷ (pojedynczych, zespołowych lub ze zwierzętami). Kolejną formę rozrywki stanowiła masakra ludzi (m.in. chrześcijan) rzucanych na pastwę wygłodzonych zwierząt. Najtrudniejszą pod względem organizacyjnym, a tym samym najbardziej spektakularną, rozrywkę stanowiły *naumachiae*, które były aranżowane także na jeziorach¹⁸.

Do programu igrzysk rzymskich dołączyły również wyścigi konne. Ta nowa konkurencja w Rzymie była powieleniem tradycji wyścigów w Grecji. Igrzyska cyrkowe (*ludi circenses*) odbywały się w najstarszym cyrku rzymskim – *Circus Maximus*¹⁹ – i obejmowały

14 W. Lipoński (2012), *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa, s. 131.

15 Kalendarz rzymski przewidywał trzy rodzaje świąt: święta stałe (*stativae feriae*), ruchome (*conceptivae feriae*) oraz okolicznościowe (*imperativae feriae*).

16 O. Jurewicz, L. Winniczuk (1970), *Starożytni Grecy i Rzymianie w życiu prywatnym i państwowym*, Warszawa, s. 253.

17 Genezy organizacji walk gladiatorских należy upatrywać w obrzędach religijnych ku pamięci zmarłych lub praktykom ofiarnym. Unosił się nad nimi duch ofiary religijnej, przynajmniej w opinii wykształconych kręgów tradycjonalistów rzymskich. Rzymianie, przygotowując testamenty, niejednokrotnie zastrzegali sobie walkę gladiatorów w ramach uroczystości pogrzebowych. *Munera* (walki gladiatorów), zaczęto organizować w grudniu, w czasie saturnaliów na cześć boga Saturna, którego imię kojarzono z ofiarami ludzkimi. Z czasem ofiary prześlągalne z walczącymi uważano za niezbędne, zwłaszcza w okresach klęsk. W czasach późniejszych uświetniały również urodziny, ceremonie erekcyjne nowych budowli, rocznice śmierci, poświęcania posągów i świątyń, nieszczęść, zwycięstw, początku nowych epok. M. Grant (1980), *Gladiatorzy*, Wrocław, s. 18-19.

18 S. Stabryła, dz. cyt., s. 170.

19 *Circus Maximus* był najstarszym cyrkiem rzymskim wybudowanym w dolinie pomiędzy Awentynem a Palatynem w czasach królewskich. Miał kształt wydłużonego prostokąta, w którym jeden z krótszych boków był zaokrąglony. Arenę przedzielał mur biegnący przez całą długość toru wyścigowego – zwany *spina* – mający po obu końcach słupy o spiczastym zakończeniu (*meta*). Najbardziej niewralgicznym momentem okrążenia było zawracanie przy mecie dające szansę pomnożenia przewagi nad przeciwnikiem, pokonując najmniejsze okrążenie. Cyrk posiadał imponujące rozmiary (644 m długości i 123 m szerokości). W IV w. n.e. po przebudowie był w sta-

mowały wyścigi kwadryg zaprzężonych w dwa lub cztery konie²⁰. W cyrkach odbywały się również walki zapaśnicze, pięściarskie i konne oraz popisy młodzieży wywodzącej się z arystokracji, która symulowała przebieg prawdziwej bitwy, zwane widowiskiem trojańskim (*ludus Troianus*). Dodatkowo w Rzymie na Polu Marsowym, podczas świąt zwanych Ekwiriami (*Equiria*) i *Ludi Magni* odbywały się konne parady młodzieży²¹

W Rzymie istotną rolę przypisywano kultowi ciała i związanej z nim sprawności fizycznej. W opinii R. Polaka ten kult „(...) deprecjonował i spychał na margines życia społecznego, politycznego i towarzyskiego osoby słabsze fizycznie, uznając je za jednostki mniej wartościowe, bo nie odpowiadające ówczesnemu ideałowi człowieka, który siłą oręża lub podstępem zdobywał często godność i zaszczyty. A ideał ów był niejako obowiązujący zwłaszcza w kulturze starożytnego Rzymu (...)”²².

Tę tendencję potwierdzały – niezwykle popularne wśród rzymskich obywateli i plebsu – rozmaite widowiska „sportowe”, które były zdominowane przez krwawe walki gladiatorów na arenach. Choć gladiatorzy stawali się ulubieńcami tłumów – cieszyli się względami wśród elity społeczeństwa rzymskiego, byli obdarowywani drogocennymi upominkami i wyprawiano uczyty na ich cześć – to ich pozycja w społeczeństwie rzymskim była niska, ponieważ budzili oni mieszane uczucia począwszy od podziwu²³ i uwielbienia, a skończywszy na lęku²⁴.

nie pomieścić 260.000 widzów a za czasów Nerona ponoć nawet 300.000. Ludność rzymska cyrki zawdzięczała cesarzom: Kaliguli, Maksencjuszowi i Heliogabalowi.

20 „Na trybunach Cirkus Maximus mogło jednorazowo zasiadać 250.000 widzów (...) Prawie jedna trzecia ówczesnych mieszkańców Rzymu zasiadając jednocześnie na trybunach Circus Maximus odbierała wyraźny przekaz o potędze cesarstwa i władzy aktualnie panującego. Wszystko to, co działo się na arenie stawało się wkrótce udziałem wszystkich mieszkańców”. J. Mosz, J. Femiał (2007), *Obiekty sportowe jako źródło atrakcyjności świata sportu i podstawa tożsamości lokalnej – historia i współczesność*. W: J. Nowocien [red.], *Społeczno-edukacyjne oblicza współczesnego sportu i olimpizmu. Wychowanie patriotyczne przez sport*, Warszawa, s. 94.

21 S. Stabryła, dz. cyt., s. 170.

22 R. Polak, dz. cyt., ss. 249-250.

23 Odwagą i męstwem gladiatorów był zafascynowany Cynceron, który zapytywał, „(...) dlaczego my nie możemy zachowywać się godniej, niż się zachowujemy, jeśli ci ludzie z marginesu społecznego są tak dzielni” M. Grant, dz. cyt., s. 78.

24 Powstanie Spartakusa nigdy nie zostało zapomniane, a późniejsze incydenty, bunty czy wojny domowe obawy te tylko podsycaly. Sakrowir w 21 r.n.e. zrekrutował gladiatorów *cuppellarii* do wojsk galijskich w czasie narodowej rebelii przeciw Rzymowi. Kaligula skorzystał z gladiatorów, wcielając ich do swojej straży przybocznej. Jednak po jego śmierci wielu gladiatorów przeszło do obozu pretorianów, gdzie ponownie ujawnili swoje buntownicze skłonności. Podczas bitwy morskiej zorganizowanej przez Klaudiusza, rezerwy wojskowe wyposażone w katapulty i inne maszyny oblężnicze wzmocniono o pretorianów na wypadek, gdyby walczący gladiatorzy wymknęli się spod kontroli. Gdy członek gwardii przybocznej cesarza Domicjana uczestniczył w jego zamordowaniu, gladiatorów w dalszym ciągu uważano za niepewnych. Głównym powodem do obaw dla społeczeństwa był sam fakt, iż gladiatorzy byli specjalnie przeszkoleni, a ich moralna i prawna pozycja była bardzo niska. Jednak gladiatorzy wzbudzali również podziw, a nawet entuzjazm, który równoważył ich niski status społeczny. Przekazy Horacego i Epikteta potwierdzają, iż wyczyny gladiatorów były stałym tematem rozmów i wzbudzały duże zainteresowanie całego społeczeństwa rzymskiego. Bywało również, że niektórzy spośród najbardziej uwielbianych przenikali do cenionych i eleganckich kręgów miejscowej arystokracji. Wielbiciele fundowali swoim ulubionym gladiatorom pogrzeby, grobowce przyozdabiały płaskorzeźby i mozaiki obrazujące sceny walk z dzikimi zwierzętami i pojedynki. O czci dla gladiatorów świadczą również malowidła i inskrypcje ścienne, np. w łaźni w Milecie i w sanktuarium trackiego boga Azzanathkona w Dura-Europos w Mezopotamii. M. Grant, dz. cyt., s. 69-72.

Niestablną popularność krwawych widowisk gladiatorских wiązała się z koniecznością pozyskiwania nowych niewolników, którzy byli przygotowywani w specjalnych szkołach gladiatorских (*ludi gladiatorii*). W ten sposób powstała cała machina logistyczno-finansowa, zapewniająca zarobek (dla handlarzy niewolników, właścicieli szkół gladiatorских i ostatecznie organizatorów walk) z handlu niewolnikami, którzy przeistaczali się w gladiatorów²⁵.

W ogromnym, wielokulturowym Imperium Rzymskim – na które składały się liczne podbite państwa – uwidaczniał się coraz bardziej problem niestabilności społecznej, przejawiający się w ubóstwie, zagubieniu i znudzeniu bezradnością. Religia stanowiła do pewnego stopnia alternatywę kompensacyjną dla ludności, jednak innym, konkurencyjnym rozwiązaniem było pogrążenie się plebsu w krwawym sadyzmie. M. Grant stwierdza, iż „(...) nic jednak nie mogło się równać z pojedyńkiem gladiatorów, jeżeli chodzi o nastrój ekscytacji. Miliony obywateli rzymskich oddały się tym pojedyńkom bez reszty, tym chętniej, że do szukania tego sposobu wyżycia się zachęcali sami cesarze, nie dopatrujący się w tym szczególnego zła w zestawieniu z polityczną niepewnością i nastrojami buntu, jakie się mogły zrodzić przy braku takich rozrywek”²⁶.

Politycy dostrzegli w sporcie doskonałe narzędzie manipulacji plebem, za sprawą kierowania ludzkimi emocjami przy pomocy zawodów sportowych. W Rzymie sposobem na zrobienie kariery politycznej były nie tylko wojny okrywające glorią i chwałą, ale także organizowanie rozrywki dla tłumu z potencjalnego elektoratu. Cyrk w okresie republiki, poza znaczeniem rozrywkowym, stanowił także element propagandy politycznej. Najlepszym przykładem są Pompejusz i Juliusz Cezar, którzy swoją reputację i popularność umacniali poprzez organizowanie igrzysk dla ludu. Edylowie, zabiegający o stanowiska państwowe, rywalizowali ze sobą, organizując coraz wystawniejsze widowiska, nie dbając o koszty, ponieważ w ten sposób zjednywali sobie tłum, a więc i głosy wyborców²⁷. Rzymscy politycy posiadający ambicje dyktatorskie i dygnitarze wojskowi wykorzystywali często gladiatorów do osobistych celów. Dlatego też rekrutowali ich w szeregi swoich prywatnych armii, aby za ich pośrednictwem wywierać presję na państwo²⁸.

Pośród zachwyty rozbestwionego tłumu podziwiającego krwawe igrzyska, zaczęły pojawiać się krytyczne głosy sprzeciwu (m.in.: Grzegorza z Nazjanu, Tertuliana, św. Augustyna z Hippony czy Seneki), które zachęcały do zaprzestania bestialstwa i przelewu krwi na arenie. Również niektórzy spośród cesarów, starali się ograniczyć zakres krwawych widowisk. Hadrian wydał zakaz wcielania do grona gladiatorów niewolników bez ich zgody. Z kolei Tytus i Trajan próbowali krwawe starcia ograniczyć na rzecz większej ilości walk pozorowanych. Marek Aureliusz natomiast postanowił nawet pomniejszyć

25 Perspektywa szybkiego i atrakcyjnego zysku doprowadziła do powstawania – z inicjatywy prywatnej lub państwowej – tak w samym Rzymie, jak i innych miastach Italii oraz prowincjach nowych szkół gladiatorских. W Rzymie nawet cesarz Domicjan posiadał cztery takowe szkoły, podobnie jak Juliusz Cezar w Rawennie, a oprócz tego istniały m.in.: słynna szkoła w Kapui, Preneste, a także poza granicami Italii w Aleksandrii i Pergamonie. L. Winniczuk (1985), *Ludzie, zwyczaje, obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa, ss. 646-647.

26 M. Grant, dz. cyt., s. 82.

27 L. Winniczuk, dz. cyt., s. 648.

28 M. Grant, dz. cyt., s. 24.

znaczenie *munera* poza Rzymem, obcinając dotychczasowe budżety i łagodząc przepisy. Ostatecznie o zaprzestaniu igrzysk przesądziła religia, dzięki której nawróceni cesarze znieśli rzezie na arenie. Konstantyn wydał zarządzenie, dzięki któremu niewolnicy kierowani byli na roboty w kopalniach, a edykt Honoriusza zniósł walki gladiatorów na zachodzie²⁹ Ostatecznie w roku 393 po Chrystusie Cezar Teodozjusz Wielki zakazał organizacji igrzysk olimpijskich, aby nie przyspieszyły upadku moralnego państwa³⁰.

Upadek moralny społeczeństwa rzymskiego przyczynił się również do upadku samego Rzymu. „Rozprzężenie obyczajów wśród rzymskiej elity oraz młodzieży tak obezwładniło rycerstwo rzymskie, że nie było zdolne oprzeć się barbarzyńskim hordom najeźdźców germańskich”³¹.

Zakończenie

W kontekście zagadnienia zmian społecznych należy podkreślić, że kultura grecka diametralnie się różniła od rzymskiej w odniesieniu do kultury fizycznej i sportu. Zmiany, jakie zaszły w obyczajowości i mentalności społeczeństwa rzymskiego (we wszystkich jego warstwach), miały tym samym negatywny wydźwięk w odniesieniu do igrzysk, co nieuchronnie wiązało się ze swoistym regresem i zatraceniem bogatych ideologicznie tradycji greckich. Ostatecznie kryzys społeczny wywołany kryzysem moralności przyczynił się do upadku potężnego Imperium Romanum.

Igrzyska greckie zachwycały pięknem idei szlachetnej rywalizacji oraz organizacją agonów, podczas których zmagania atletów odbywały się z uszanowaniem uroczystej ceremonii, a także według określonych reguł. W Rzymie natomiast, konkurencje sportowe w rozumieniu tradycji starogreckiej zostały zastąpione brutalnymi widowiskami, którym towarzyszyła nieokiełznana brutalizacja, sadyzm i śmierć. Grecki atleta, walcząc o zwycięstwo, przychylność bogów i wieniec oliwny, pragnął dowieść swojego męstwa i dzielności (*arete*) z uszanowaniem obowiązujących zasad, bo inaczej okrywał się hańbą. Rzymski gladiator walczył o przetrwanie, odbierając życie swym przeciwnikom, kierował się tylko i wyłącznie dążeniem do własnego ocalenia. Nie było tu mowy o pięknych ideach czy cnotach będących wartością w agonistyce.

W Grecji igrzyska były formą kultu religijnego oraz posiadały charakter święta narodowego, zaś w Imperium Rzymskim stanowiły rozrywkę przepełnioną przepychem, którą wymyślono dla zdemoralizowanych elit, a także jako propagandową formę manipulacji społecznymi nastrojami służącą odwróceniu uwagi plebsu od spraw i problemów istotnych, poprzez zaspokojenie jego naiwnych oczekiwań.

29 J. Carcopino (1966), *Życie codzienne w Rzymie w okresie rozkwitu cesarstwa*, Warszawa, ss. 235-236.

30 F.W. Bednarski, dz. cyt., s. 9.

31 F.W. Bednarski (1962), *Sport i wychowanie fizyczne w świetle etyki św. Tomasza z Akwinu*, Londyn, s. 9.